**Wiejskie szkoły mają potencjał. Dużo większy, niż tylko oświata**

**Mała szkoła nie musi być miejscem jedynie generującym koszty dla gminy. Niewielkim miejscowościom może wręcz dać rozwojowy impuls. Współpraca gospodarnego samorządu ze sprawnym, doświadczonym partnerem otwiera nowe możliwości. Od przełamywania stereotypów, przez podniesienie jakości edukacji, wspieranie rozwoju i talentów młodych ludzi, po angażowanie mieszkańców w każdym wieku. Może stać się wizytówką dla samorządu.**

****

Joanna Malinowska, dyrektor Galileo w Nakonowie odbiera tytuł Lidera Jakości
fundacji Ogólnopolski Operator Oświaty (fot. fundacja OOO)

**Szkoła do likwidacji? Jest alternatywa**

Rok 2012. Wieś Nakonowo w Kujawsko-Pomorskiem liczy 184 mieszkańców. Tutejsza szkoła podstawowa jest najmniejsza z trzech w gminie. Samorząd stoi przed dylematem.

*– W tamtym czasie nie było możliwości, byśmy utrzymali szkołę w Nakonowie – mówi* ***Stanisław Adamczyk****, wójt gminy Kowal. – Zaczęliśmy szukać rozwiązania. Pobliski przykład z Włocławka zainspirował nas, że szkoły nie trzeba likwidować, można przekazać do prowadzenia. Rozmawialiśmy z różnymi organizacjami, ale fundacja Ogólnopolski Operator Oświaty (wtedy Fundacja Familijny Poznań) wydawała nam się najlepszym partnerem. Zdecydowaliśmy o przekazaniu szkoły.*

**Wykorzystać potencjał**

Początki były trudne. Protestowali nauczyciele, którzy nie chcieli zmian. W ślad za nimi negatywnie nastawieni byli rodzice. Utrudnieniem była procedura, bo rada gminy musiała uchwalić likwidację, a fundacja uruchomić nową szkołę. Potrzebne było zaufanie.

*– Bardzo ważna jest komunikacja. Trzeba wszystko dobrze wyjaśnić, bo inaczej pojawiają się szkodliwe niedomówienia – wspomina wójt* ***Adamczyk****.*

*– 12 lat temu to była inna szkoła – mówi* ***Joanna Malinowska****, dyrektor Przedszkola i Szkoły Podstawowej Galileo w Nakonowie. – Jestem tu od początku, najpierw jako nauczyciel, a od 10 lat jako dyrektor. Gdy fundacja przejmowała szkołę, było 36 uczniów. Brakowało na wszystko. Zimą nie korzystaliśmy z sali gimnastycznej, bo nie było pieniędzy na ogrzewanie. Dużym wyzwaniem była rotacja kadry, a my szukaliśmy najlepszych nauczycieli. Część odeszła.*

Z kadrą, która zdecydowała się na współpracę, nowa dyrekcja stworzyła nową jakość. Ogólnopolski Operator Oświaty pomagał w pozyskiwaniu zewnętrznych środków, a wójt zadbał o termomodernizację budynków. Szkoła w Nakonowie dostała drugą szansę.

**Przez lokalne centrum do wzorcowej szkoły**

*– W Nakonowie nie ma nawet sklepu, więc podjęliśmy się misji stworzenia centrum życia lokalnej społeczności. Dla dorosłych uruchomiliśmy Lokalny Ośrodek Wiedzy i Edukacji – kółko gospodyń wiejskich, zajęcia z angielskiego, z ceramiki, warsztaty makramy, doradztwo zawodowe, zajęcia komputerowe. Później był Uniwersytet Ludowy, a teraz idziemy siłą rozpędu. Spotykamy się cyklicznie, robimy kawę i produkujemy ceramikę – opowiada* ***Malinowska****. – Angażujemy też rodziców. Włączają się w życie naszej społeczności. Wspólnym wysiłkiem odświeżyliśmy salę gimnastyczną, powstał ogród sensoryczny. Służy nam wszystkim, mieszkańcy o to dbają.*

Efekt? We wrześniu 2024 progi szkoły i przedszkola przekroczy 126 uczniów. Są nawet dzieci z Włocławka, a jednego ucznia rodzice codziennie dowożą 26 km. Na egzaminie ósmoklasisty uczniowie uzyskali świetne wyniki, a 85 proc. z angielskiego to powód do dumy w skali całego kraju. Lecz w Nakonowie nie egzaminy są najważniejsze.

*– Wyniki są ważne, ale priorytetem jest rozwijanie uczniów. Jak się stworzy odpowiednie warunki, to oni nawet nie wiedzą, że się uczą. Klasy z konieczności są mało liczne, ale dzięki temu nauczyciel może zauważyć problem, zareagować, wsłuchać się w potrzeby dzieci. Moi uczniowie są odważni, rozmowni, nie boją się mieć swojego zdania. Jesteśmy postrzegani jako szkoła, która potrafi zadbać o ucznia – chwali* ***Joanna Malinowska****.*

Szkoła Podstawowa Galileo jest też Szkołą Ćwiczeń – jedną z 41 w całej Polsce. To w Nakonowie przyszli nauczyciele mogą praktycznie zweryfikować teorię, którą poznają podczas studiów, a obecni nauczyciele mogą doskonalić swój warsztat pracy.

**Satysfakcjonujące efekty**

*– 12 lat temu zaufaliśmy fundacji i dzisiaj jestem zadowolony z efektów współpracy – podsumowuje wójt* ***Stanisław Adamczyk****. – W 2024 r. uczniowie z gminy Kowal osiągnęli najlepsze wyniki na egzaminie ósmoklasisty w całym powiecie włocławskim, a także dużo lepsze niż średnie w województwie i kraju. Cieszy mnie, że zarówno szkoły gminne, jak i Operatora Oświaty trzymają wysoki poziom.*

*– Dziś wspominamy początki z uśmiechem, ale na efekty pracowaliśmy przez dekadę. Stworzyliśmy wyjątkową ofertę – cieszy się dyrektor* ***Malinowska****.*

*– Najgorsze, co można zrobić z oświatą, to nie robić nic. Zaniechania kosztują miliony – ostrzega* ***Mateusz Krajewski****, prezes fundacji Ogólnopolski Operator Oświaty. – Realizując setki projektów oświatowych nauczyłem się, że każdy przypadek jest inny. Samorządy zainteresowane skorzystaniem z naszego doświadczenia zapraszam do rozmów: jst@operator.edu.pl.*

\* \* \*

***Fundacja Ogólnopolski Operator Oświaty*** *od 2001 roku prowadzi działalność edukacyjną, społeczną oraz wspiera samorządy w realizacji zadań i projektów oświatowych. Fundacja jest organizacją pożytku publicznego. Prowadzi bezpłatne przedszkola i szkoły w całej Polsce. W jej 67 placówkach uczy się ponad 8000 dzieci.*

**Kontakt dla mediów:**

**Bartłomiej Dwornik**, fundacja Ogólnopolski Operator Oświaty
b.dwornik@operator.edu.pl, +48 533 978 513, [GG:44866](https://operator.edu.pl/gadu-gadu)

*Informacje dla mediów i zdjęcia udostępniamy w fundacyjnym biurze prasowym:*[*https://operator.edu.pl/pl/dla-mediow/*](https://operator.edu.pl/pl/dla-mediow/)